

Grażyna Dawidowicz

VIII Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w Białymstoku

BIBLIJNA WIEŻA BABEL – MIT ZAŁOŻYCIELSKI RUCHU ESPERANTO

Często stosowany związek frazeologiczny „mit założycielski” nie doczekał się jeszcze pełnego opisu naukowego, choć używany jest dość powszechnie. Okazuje się, że mit założycielski może świetnie funkcjonować poza polityką historyczną. Dla potrzeb niniejszego eseju mam więc zamiar zdefiniować „mit założycielski” jako symboliczne wydarzenie lub wydarzenia, które dają początek (właśnie mityczny, baśniowy, mglisty) późniejszej akcji, działalności, zjawisku, które realizują się w świecie rzeczywistym. Właśnie wieża Babel staje się bowiem mitem założycielskim dla ruchu esperanckiego. Jakie są źródła tego mitu? Na to pytanie próbuję odpowiedzieć w niniejszym tekście.

Historia Białegostoku pokazuje proces przeobrażeń rezydencji magnackiej w prężny ośrodek administracyjny i przemysłowy. Miasto po trzecim rozbiore Rzeczypospolitej Obojga Narodów zostało włączone do Prus, zaś w latach 1807–1919 było częścią Rosji. W 1842 roku skończyła się jego autonomia polityczna, ponieważ stało się częścią guberni grodzieńskiej. Jednakże deprecjacja administracyjna przyczyniła się nieoczekiwanie do dynamicznego rozwoju ekonomicznego i stała się przyczyną migracji rodziny Zamenhofów z Tykocina do Białegostoku.

Henryk Stanisław Mościcki w pierwszej monografii Białegostoku napisał:

Mało które z miast polskich poszczycić się może tak szybkim tempem rozwoju jak Białystok. Tempa tego nie zdołały osłabić wypadki polityczne, szykany władz zaborczych, ani też degradacja Białegostoku ze stanowiska miast obwodowego na powiatowe. Dawna rezydencja Branickich przerodziła się w centrum przemysłowe i handlowe, a oparłszy swój byt na silnych podstawach ekonomicznych, śmiało patrzyła w przyszłość¹.

Szybki rozwój miasta potwierdzają statystyki. W 1836 roku Białystok liczył 10 tysięcy mieszkańców, 611 domów (w tym 87 murowanych), zaś w 1845 roku ich liczba mieszkańców wzrosła do 15 tysięcy, a domów do 708 domów (w tym 150 murowanych).

¹ H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, Białystok 1933, s. 171.

Od lat sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku Białystok rozwijał się niezwykle dynamicznie, choć zarazem bardzo chaotycznie.

W chwili przybycia rodziny Zamenhofów do miasta w roku 1857 liczyło ono 14 tysięcy mieszkańców, 780 domów (w tym 174 murowanych). Działało wówczas 157 fabryk, 14 przedsiębiorstw przemysłowych (zatrudniających 595 osób). W 1860 roku żyło w nim już 16,5 tys. mieszkańców.

Od 1835 roku do 1857 roku liczba domów powiększyła się o 29%. Wzrastała też znacząco liczba domów murowanych. Nadal jednak dominowało budownictwo z drewna oraz dysharmonijny rozwój społeczno-ekonomiczny.

W 1858 roku w Białymstoku funkcjonowało 21 zakładów przemysłowych, w tym aż 8 z branży włókienniczej oraz gorzelnie i browary. Zatrudniały one 518 pracowników. Szybko rosła też liczba rzemieślników. W 1859 roku było ich ponad ośmiuset.

W latach 1860–1870 zwiększyła się trzykrotnie liczba zakładów włókienniczych (w 1860 roku było ich 15, zaś w 1870 aż 51). U schyłku wieku XIX było już w Białymstoku 2860 domów, a od 1857 roku nastąpił pięciokrotny wzrost przedsiębiorstw przemysłowych, miasto liczyło sobie aż 416 zakładów. W 1895 roku w mieście było 56 ulic oraz 33 zaułki².

Zasadnicze zmiany w Białymstoku i jego rozwoju gospodarczym nastąpiły w 1862 roku w momencie uruchomienia linii kolejowej, która połączyła Białystok z Petersburgiem, Wilnem i Warszawą. Wybudowano wówczas okazały dworzec kolejowy z ośmioma torami postojowymi, wielkimi rampami dla załadunków i poczekalniami dla podróżnych kilku klas. Miało to ogromne znaczenie dla rozwoju przemysłu, wzmocniło konkurencyjność, zapewniło rynki zbytu w Rosji dla towarów wyprodukowanych w mieście.

Dawna rezydencja Branickich określana była w historii „Wersalem Podlaskim”, „hotelem głów koronnych”, a sam Białystok „Menchesterem Północy”³. W dziecięcej wyobraźni Ludwika Zamenhofa zaś zrodziło się porównanie miasta nad rzeką Białą do biblijnej wieży Babel, o czym pisze Maria Ziółkowska w książce *Doktor Esperanto*⁴.

Tak oto Zamenhof wspomina swoje intelektualne dzieciństwo w liście do Alfreda Michaux z 21 lutego 1905 roku, liście napisanym w języku esperanto:

Urodziłem się w Białymstoku 15 grudnia 1859 r. Mój ojciec (który jeszcze żyje) oraz dziadek byli nauczycielami języków. Język ludzki był dla mnie zawsze najdroż-

² Dane statystyczne dotyczące Białegostoku cyt. za: H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, Białystok 1933 oraz A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, Białystok 2001.

³ A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, s. 34, 81.

⁴ M. Ziółkowska *Doktor Esperanto*, Warszawa 1959.

szym przedmiotem na świecie. Najbardziej kochałem ten język, w którym mnie wychowano, tzn. język rosyjski; uczyłem się go z wielką przyjemnością; marzyłem, aby kiedyś zostać wielkim rosyjskim poetą (w dzieciństwie pisałem po rosyjsku wierszyki, a mając 10 lat napisałem w nim pięcioaktową tragedię). Z przyjemnością uczyłem się jeszcze innych języków, lecz interesowały mnie one bardziej teoretycznie, niż praktycznie, a że nie miałem możliwości ich stosować, poznawałem je wzrokowo, lecz nie mówiłem nimi. Dlatego mogę powiedzieć, że bardzo dobrze mówię po rosyjsku, po polsku i po niemiecku. Swobodnie czytam po francusku, ale niestety nie mówię w nim często i poprawnie. Oprócz tego w różnych okresach mojego życia uczyłem się jeszcze ośmiu innych języków, które znam tylko powierzchownie i teoretycznie⁵.

Białystok kojarzył się dziesięcioletniemu Ludwikowi Zamenhofowi z biblijną wieżą Babel, ponieważ dostrzegał w nim zjawisko dezintegracji społecznej mieszkańców miasta na tle różnorodności narodowej i językowej. Własne spostrzeżenia zamieścił w napisanym przez siebie dramacie. Niestety, nie możemy zweryfikować powyższej informacji. Nie zachował się rękopis dzieła młodego dramaturga, a notka o jego powstaniu została zamieszczona jedynie w korespondencji Zamenhofa. Wzmianka ta nie pozwala odwołać się do szczegółów ani dokonać oceny dojrzałości jego ówczesnego warsztatu pisarskiego, jednak tworzy swoisty mit założycielski międzynarodowego języka. Zdaniem Zbigniewa Romaniuka i Tomasza Wiśniewskiego, białostocki rynek młody Zamenhof przekształcił w miejsce, gdzie posługujący się różnymi językami białostoczanie wznosili wieżę pychy i zadufania we własne możliwości. W ostatniej chwili zostali przekłęci i ukarani przez Boga. Nie mogli się porozumieć, dlatego zniszczyli swoje dzieło⁶.

Wątpliwości dotyczące istnienia tego dramatu w takim kształcie, jak głosi legenda, może również budzić sam fakt napisania pięcioaktowego tekstu przez dziesięciolatka. Wydaje się to przedsięwzięciem jednak zbyt ambitnym. Podobne zastrzeżenia mogą się pojawić również w kontekście zabiegu metaforyzacji historii biblijnej, przeniesienia jej do konkretnych realiów drugiej połowy XIX wieku. Stworzenie analogii Białegostoku i biblijnej wieży Babel, połączenie dwóch tak odległych przestrzeni – rodzinnego miasta przyszłego twórcy języka międzynarodowego z biblijną ziemią Szinear położoną w dawnej Mezopotamii, wykazuje nietypową umiejętność dla rozwoju intelektualnego dzieci w tym wieku. W tym czasie dzieci znajdują się dopiero na etapie przechodzenia z myślenia konkretnego na abstrakcyjne i rzadko są autorami tak trafnych i wnikliwych obserwacji kulturowych i wynikających z nich wniosków.

⁵ Cyt. za: W. Żelazny, *Ludwik Zamenhof. Życie, dzieło. Recepcja i reminiscencje. Wybór pism i listów*, Kraków 2012, s. 17.

⁶ T. Wiśniewski, *Ludwik Zamenhof*, Białystok 1987, s. 15.

Mit założycielski esperantyzmu jest związany z rodzinnym miastem Zamenhofa, które zapamiętał jako tygiel kultur i języków, co wspomina w liście do Mikołaja Afrykanowicza Borowki z 1896 roku. Od młodości silne emocje wzbudzały w nim konflikty społeczne i marzył o tym, by w przyszłości im zaradzić:

Urodziłem się w Białymstoku, w guberni grodzieńskiej. To miejsce moich narodzin i moich lat dziecięcych nadało kierunek wszystkim moim przyszłym usiłowaniom. W Białymstoku ludność składa się z czterech różnych elementów: Rosjan, Polaków, Niemców i Żydów; wszystkie z tych elementów mówią w innym języku i nieprzyjaźnie odnoszą się do pozostałych. W takim mieście bardziej niż gdziekolwiek wrażliwa natura odczuwa ciężkie nieszczęście wielojęzyczności i przekonuje się na każdym kroku, iż różnaitość języków jest jedyną, albo przynajmniej główną przyczyną, która rozrywa rodzinę ludzką i dzieli ją na wrogie części. Wychowano mnie na idealistę, nauczono, że wszyscy ludzie są braćmi.

Przywołane narody oraz sposoby myślenia i zachowania białostoczan nie zostały zestawione przypadkowo, odzwierciedlają bowiem silne zakorzenienie autora esperanta w tradycji judaistycznej, wynikającej z wychowania i atmosfery domu rodzinnego oraz jego związku emocjonalnego z placem targowym wokół ratusza.

Ludwik Zamenhof przyszedł na świat jako pierwsze dziecko Marka i Rozalii Zamenhofów w Białymstoku przy ulicy Zielonej. Matka była kobietą religijną, przekazywała swoim dzieciom wiarę. Dzięki temu młody Zamenhof regularnie uczestniczył w obchodach świąt i zwyczajów żydowskich. Według zasad religijnych, ósmego dnia po urodzeniu został obrzezany (zachowało się świadectwo tej ceremonii)⁷, zaś po ukończeniu nauki w chederze przeszedł w wieku 13 lat bar micwę, kiedy to chłopiec zdobywa samodzielność w myśl prawodawstwa mojszowego. Jego proces wychowawczo-edukacyjny był mocno osadzony w przekonaniach i tradycji wywodzących się z religii mojszowej, której podstawę stanowił Tanach, który w chrześcijaństwie nazywamy Starym Testamentem. W tej nabożnej aurze odebrał wykształcenie w chederze, po czym rozpoczął edukację świecką. Ojciec zachowywał dystans i jednocześnie tolerancję wobec praktyk i przekonań żony. Wyznawał poglądy wolnomyślicielskie w duchu haskali, uczęszczając do synagogi chóralnej znajdującej się nieopodal ulicy Zielonej. Nie sprzeciwiał się tradycjom religijnym kultywowanym w jego domu, zachowując przy tym własne koncepcje światopoglądowe. Polaryzacja przekonań rodziców wywarła znaczący

⁷ Z. Romaniuk, *Ludwik Zamenhof – nieznanne szczegóły białostockiego życiorysu*, „Studia Podlaskie”, t. XII, Białystok 2002, s. 292.

wpływ na postawę otwartości młodego Zamenhofa wobec zróżnicowania kultur i języków, z którymi codziennie miał do czynienia, bawiąc się lub przechadzając wokół białostockiego rynku.

Idea integracji społecznej zakiełkowała w świadomości chłopca, który od najmłodszych lat znał historie biblijne, zaszczone mu przez matkę. W tradycji judaistycznej matka bowiem odgrywa najważniejszą rolę w wychowaniu przyszłych mężczyzn do trzynastego roku życia. Pedagogika w duchu religijnym miała duży wpływ na kształtowanie świadomości Zamenhofa, który własnych obserwacji nie konfrontował z wiedzą naukową o świecie, lecz łączył z wiedzą biblijną.

Białystok w roku 1863 postrzegano jako miasto, które wyróżnia się spośród wszystkich miast w guberni grodzieńskiej:

czystością, regularnem zabudowaniem oraz szerokością i dobrym stanem ulic. Główną drogą prowadzącą do miasta jest szosa warszawska, przecięta koleją żelazną; biegnie ona wzdłuż dworca kolejowego aż do ulicy Lipowej. Uroczą ta ulica. Obsadzona wiekowymi lipami, jest ulubionym miejscem spacerów dla mieszkańców miasta. Po obydwu stronach ulicy Lipowej wznoszą się niewielkie, lecz schludne i foremne domki, częścią murowane, częścią drewniane (...).

Nieco dalej otwiera się obszerny rynek białostocki. W pośrodku rynku stoi wielki murowany budynek z wieżą, zwany niesłusznie przez Białostoczan ratuszem. Mieści on bowiem 110 sklepów i ich magazyny, nie zaś urzędy miejskie. Plac rynkowy zabudowany jest wyłącznie murowanymi domami.

Inne dzielnice miasta, zwłaszcza południowe, mają niewielkie zaniedbane i niepozorne uliczki, zabudowane prawie wyłącznie drewnianymi domami.

Wszystkich ulic jest w mieście trzydzieści, z czego trzecia część jest brukowana. Ulice te są utrzymane czysto i we wzorowym stanie. Zarząd miasta otacza je specjalną pieczę, w przeciwieństwie do ulic niebrukowanych, o które nie troszczy się wcale⁸.

Obiektem obserwacji Zamenhofa był przede wszystkim miejski rynek znajdujący się nieopodal jego rodzinnego domu. Pośrodku placu bazarowego stał wielki, murowany budynek, czyli ratusz, który pełnił funkcję handlową, a nie jak wskazuje nazwa, administracyjną. W dziecięcej wyobraźni Zamenhofa jego wysoka wieża wraz z placem bazarowym przeobraziła się w białostocką wieżę Babel.

Opowieść o biblijnej wieży została zapisanej w *I Księdze Mojżeszowej* (11: 1-9):

Cała ziemia miała jeden język i jednakowe słowa. Podczas swojej wędrówki ze wschodu znaleźli równinę w kraju Synear i tam się osiedlili. I mówili jeden do drugiego: Nuże, wyrabiamy cegłę i wypalajmy ją w ogniu! I używali cegły zamiast kamienia, a smoły zamiast zaprawy. Potem rzekli: Nuże, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgałby aż do nieba, i uczynimy sobie imię, abyśmy nie rozproszyli się po całej ziemi!

⁸ H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, dz. cyt., s. 171.

Wtedy zstąpił Pan, aby zobaczyć miasto i wieżę, które budowali ludzie. I rzekł Pan: Oto jeden lud i wszyscy mają jeden język, a to dopiero początek ich dzieła. Teraz już dla nich nic nie będzie niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić. Przeto zstąpmy tam i pomieszajmy ich język, aby nikt nie rozumiał języka drugiego! I rozproszył ich Pan stamtąd po całej ziemi, i przestali budować miasto. Dlatego nazwano je Babel, bo tam pomieszał Pan język całej ziemi i rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi⁹.

Dzieje Wieży Babel to opowiadanie o twórczym potencjale człowieka nadanym mu przez Boga przy stworzeniu, o czym czytamy w *Księdze Rodzaju*: „I stworzył Bóg człowieka na swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich” (I Mojż. 1:27); potem rzekł Pan: „(...) a to dopiero początek ich dzieła. Teraz już dla nich nic nie będzie niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić” (I Mojż. 11:6b). Nieograniczone zdolności samorealizacji człowieka wynikały z tego, iż został on stworzony na obraz i podobieństwo Boga.

Ponadto ukazuje społeczną siłę jedności i porozumienia. Na co wyraźnie wskazuje tekst: „I mówili jeden do drugiego: Nuże, wyrabiamy cegłę i wypalajmy ją w ogniu! I używali cegły zamiast kamienia, a smoły zamiast zaprawy. Potem rzekli: Nuże, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgałby aż do nieba, i uczynimy sobie imię” (I Mojż. 11:3-4a).

Niczym niezakłócona komunikacja społeczna zaowocowała skuteczną realizacją przedsięwzięcia w postaci budowanej wieży. Jednakże otrzymane od Boga zasoby, początkowo pozytywnie ukierunkowane, wyzwoliły w ludziach ambicje, których przejawem stał się zamiar zbudowania wieży aż do niebios, czyli próba dosięgnięcia samego Stwórcy i zrównania się z Nim, co zostało zapisane w: I Mojż. 11:4a: „Potem rzekli: Nuże, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgałby aż do nieba”.

Ludzkie działania, choć zorganizowane i twórcze, wywołały reakcję sprzeciwu Boga, gdyż okazały się niezgodne z Jego pierwotnym planem. Człowiek miał bowiem zaludniać całą ziemię, a nie osiedlać się tylko w jednym miejscu, jak czytamy w I Mojż. 11:4: „Potem rzekli: (...) abyśmy nie rozproszyli się po całej ziemi!” Dlatego też Bóg udaremnił pomysł osiedlania się wokół monumentalnej budowli, poprzez pomieszanie języków ludzi budujących wieżę. Wyodrębniły się tym samym różne jednojęzyczne środowiska, które z powodu braku porozumienia z innymi grupami udały się w odległe części ziemi, aby się tam osiedlić, rozmnażać i rozwijać własne wspólnoty narodowe.

Białystok, w którym przyszedł na świat przyszły twórca esperanta, był ośrodkiem wielojęzycznym i wielonarodowym, a ów charakter miasta odzwierciedlał

⁹ Cyt. za: *Biblia. Pismo Święte, Brytyjskie Towarzystwo Biblijne*, Warszawa 1975.

rzeczywistość po zburzeniu wieży Babel i pomieszaniu języków przez Stwórcę, co niekiedy stawało się przyczyną antagonizmów międzyludzkich.

Mały Ludwik Zamenhof był świadkiem przenikających się na placu bazarowym wzajemnie kultur i mieszających się języków różnych narodów. Handel nasyłał się w czasie dwutygodniowych jarmarków, które odbywały się od 25 maja do 8 czerwca. Przybywali na nie liczni kupcy, okoliczni chłopi i klienci, którzy rozmawiali w różnych językach i dialektach. Komunikacja podczas handlu i negocjacji cen była utrudniona, nierzadko dochodziło do sporów i kłótni, złorzeczenia właśnie z powodów językowych. Różne nacje na rynku białostockim, skupionym wokół ratusza, musiały się jednak jakoś porozumieć:

Z niemożności „dogadania się” pomagano sobie gestykulacją, wymachiwaniem rąk, a nawet mimiką. Niezwykły to musiał być widok, kiedy polskiemu szlachcicowi sprzedawał wino odeski Żyd, mając za tłumacza miejscowego Tatara¹⁰.

Zamenhof dostrzegał społecznie niekorzystny skutek braku komunikacji językowej, czego przejawem były nierzadko wrogość, uprzedzenia religijne i narodowościowe oraz podziały społeczne na tle statusu ekonomicznego. Zamenhof miał przeświadczenie, iż brak chęci porozumienia między ludźmi świadczy o zarozumiałości oraz arogancji i często doprowadza ich do klęski.

Doświadczenia ze sfery religijnej połączył Zamenhof z baczną obserwacją życia społecznego, mimo że nie rozumiał ani polityki, ani swoistości intensywnie rozwijającego się wówczas miasta.

Białystok, w którym urodził się przyszły twórca międzynarodowego języka, był miastem pogranicza, zróżnicowanym pod względem narodowościowym i religijnym.

W 1857 roku wśród 14 tys. mieszkańców Białegostoku (czyli w momencie przyjazdu do niego rodziny Zamenhofów) przeważali w nim wyznawcy religii mojżeszowej – 69%, katolicy stanowili 22% ogółu ludności, protestanci zaś tylko 5% (byli oni związani z przemysłem włókienniczym), natomiast 4% obejmowali wyznawcy prawosławia. Statystyki nie podają, jaka część populacji składała się z ludności zamieszkującej wcześniej w okolicznych wsiach, czyli tzw. Poleszuki.

Maria Ziółkowska podaje, iż 30-tysięczna ludność miasta składała się z 3 tys. Polaków, 4 tys. Rosjan i Białorusinów, 5 tys. Niemców i 18 tys. Żydów, o czym świadczyły istniejące w nim świątynie¹¹.

Zatem Białystok cechowało ogromne zróżnicowanie pod względem etnicznym i wyznaniowym. W tym czasie uwidaczniała się dominacja ludności żydowskiej, co odzwierciedlał typowy rys miasta pogranicza.

¹⁰ Z. Romaniuk, T. Wiśniewski, *Zaczęło się na Zielonej*, Łódź 2009, s. 16.

¹¹ M. Ziółkowska, *Doktor Esperanto*, dz. cyt., s. 9.

Zróznicowanie wyznaniowe można też zaobserwować dzięki istniejącym w mieście nad rzeką Białą świątyniom. W roku 1863 w Białymstoku był jeden kościół rzymsko-katolicki (ufundowany w roku 1617) oraz 5 kaplic tej konfesji, jeden kościół luterański przy ul. Warszawskiej, sobór prawosławny Świętego Mikołaja wzniesiony w 1846 roku i prawosławna cmentarna cerkiew Świętej Magdaleny oraz 2 synagogi i 15 żydowskich domów modlitwy (zwanymi też bóżnicami), co dawało łączną liczbę 26 świątyń: 24% procent stanowiły świątynie katolickie, 7% prawosławne, 4% luterańskie i aż 65% bóżnice.

Konfrontując powyższe dane ze statystykami o przekroju etnicznym Białego-stoku w II połowie XIX wieku, trzeba zauważyć, iż większość populacji stanowiła ludność żydowska. Dominacja liczebna nie dawała jej jednak uprzywilejowanej pozycji społecznej, lecz generowała napięcia o podłożu ekonomicznym i religijnym.

W kontekście nieistniejącego dziecięcego tekstu o biblijnej wieży Babel warto podkreślić raz jeszcze istotną rolę, jaką w kształtowaniu osobowości Zamenhofs odegrała matka, która wspierała swego pierwotnego acz chorowitego syna, dostrzegała także w nim niezwykle talent lingwistyczny.

Jak już wspomniałam, tajemnicą pozostanie istnienie i kształt literacki pierwszej próby dramatycznej twórcy esperanta. Z pewnością jednak możemy stwierdzić, że Zamenhof jako dziecko wykazywał się ponadprzeciętnymi zdolnościami intelektualnymi i językowymi. Przewyższał swoich rówieśników znajomością języków, gdyż władał: rosyjskim, polskim, białoruskim, jidysz, niemieckim. Już jako dziecko dużo czytał, szczególnie zaś lubił poznawać Biblię. Tworzył też własne słowa, wymyślał nowe wyrazy, konstruował z nich zdania i biegle nimi władał, a także zmuszał do zabaw swoje siostry, co dało załazek powstania jego późniejszego, autorskiego języka.

Historia o wieży Babel niesie przesłanie, które możemy ująć w kilku odsłonach. Przede wszystkim pokazuje, iż do stabilnego i trwałego funkcjonowania środowiska etnicznego, rodzinnego lub małżeńskiego niezbędna jest zrozumiała komunikacja werbalna.

W jedności i porozumieniu tkwi siła grup społecznych, a międzynarodowy język komunikacji werbalnej może być również międzykulturowym nośnikiem informacji, wymiany wiedzy i doświadczeń na drodze twórczych zamierów ludzkości. Opowieść ta zwraca również uwagę na konsekwencje podejmowanych prób ignorancji naturalnego porządku stworzenia, które w efekcie prowadzą do chaosu społecznego.

Młody Ludwik jako dziecko doszedł do podobnych wniosków, chociaż wyraził je adekwatnie do wieku. Uświadomił sobie, że powszechnie zrozumiały język komunikacji społecznej znacznie przyczynia się do integracji obcych sobie narodów i kultur.

Już w dzieciństwie ujawniły się jego marzenia i nadzieje na zmniejszenie powstałych z tego powodu antagonizmów międzykulturowych. Choć opuścił on Białystok jako nastolatek, udając się na stałe wraz z rodzicami i rodzeństwem do Warszawy, nie zapomniał obrazów, wrażeń oraz myśli, które kształtowały jego obraz świata w dzieciństwie. Zapewne spotkał nowych przyjaciół i przedstawicieli innych jeszcze kultur niż poznane dotychczas na prowincjach. Jednak esperantyzm jako idea jest silnie związany z Białymstokiem, z okresu dzieciństwa, czego potwierdzeniem jest przywoływany dziś mit założycielski esperanta zaczerpnięty z opowieści o Wieży Babel, umieszczonej symbolicznie w Białymstoku.

Idea stworzenia i upowszechnienia języka esperanto była zbudowana na nadziei autora na lepszy świat w przyszłości, w którym dzięki jednemu, wspólnemu językowi być może nastąpi odwrócenie kary Bożej, jaką stało się pomieszanie ludziom języków.

Bibliografia

- *Biblia, Pismo Święte*, Brytyjskie Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1975.
- Dobroński A., *Białystok historia miasta*, Białystok 2001.
- Kobryń R., *Żydowski Białystok i diaspora*, Sejny 2014.
- Mościcki H., *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, Białystok 1933.
- Romaniuk Z., *Ludwik Zamenhof – nieznanne szczegóły białostockiego życiorysu*, „Studia Podlaskie”, t. XII, Białystok 2002.
- Romaniuk Z., Wiśniewski T., *Zaczęło się na Zielonej*, Łódź 2009.
- Wiśniewski T., *Ludwik Zamenhof*, Białystok 1987.
- Żelazny W., *Ludwik Zamenhof. Życie, dzieło. Recepcja i reminiscencje. Wybór pism i listów*, Kraków 2012.
- Ziółkowska M., *Doktor Esperanto*, Warszawa 1959.

Grażyna Dawidowicz

VIII General Secondary School in Białystok

BIALYSTOK IN THE DAYS OF LUDWIK ZAMENHOF

Summary

The paper portrays 19th-century Białystok, a city located in the western part of the Russian Empire. It was a multicultural city where Jews, Poles, Russians and Germans formed a large part of the community. The Podlasie region was inhabited by people speaking

Ruthenian dialect, Tatars, Ukrainians, Belarusians and Lithuanians. Zamenhof, who originated from the Jewish community of Białystok, dreamed of creating a language that would overcome communication barriers and thus reduce the distance between people of different cultures. At the age of 13, Zamenhof left Białystok to continue his education in Warsaw.

Keywords: Białystok, Ludwik Zamenhof, multilingualism, Jews, multiculturalism, communication.

Grażyna Dawidowicz – dr nauk humanistycznych, nauczycielka języka polskiego w VIII LO im. Króla Kazimierza Wielkiego w Białymstoku, doradczynie metodyczna języka polskiego szkół ponadpodstawowych w Miejskim Ośrodku Doradztwa Metodycznego w Białymstoku, badaczka historii białostockich Żydów, autorka artykułów o ich zagładzie i losach, autorka monografii *Cena życia: rzecz o Sarze Nomberg-Przytyk* (Białystok 2016). Dwukrotna laureatka Nagrody Przewodniczącego Rady Miasta dla Nauczycieli-Animatorów Kultury, nagradzana również przez Prezydenta Miasta Białegostoku, Podlaskiego Kuratora Oświaty i Ministra Oświaty. Uczestniczka licznych seminariów, między innymi: „Summer Holocaust Teacher Training” (Columbia University in New York City), „Seminarium Nauczania o Holocauście dla Edukatorów z Polski” (Yad Vashem), seminarium „Wyzwania i Możliwości w Nauczaniu o Zagładzie Żydów” (Wannsee), seminarium „Historia i Kultura Dwoch Narodów” (Memorial de la Shoah, Paryż). Autorka scenariusza do spektakli na podstawie wspomnień z białostockiego getta: *Raport z zaświatów* i *Rozstania*. Autorka wystaw dla młodzieży: „Pamięci białostockich Żydów” oraz projektów edukacyjnych: „Historia. Dialog. Edukacja. Maraton Literacki”.